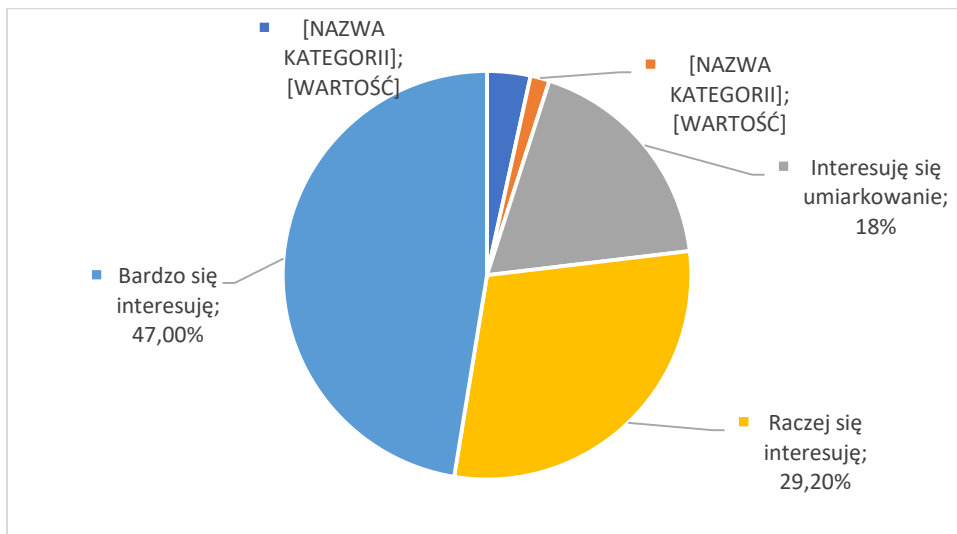


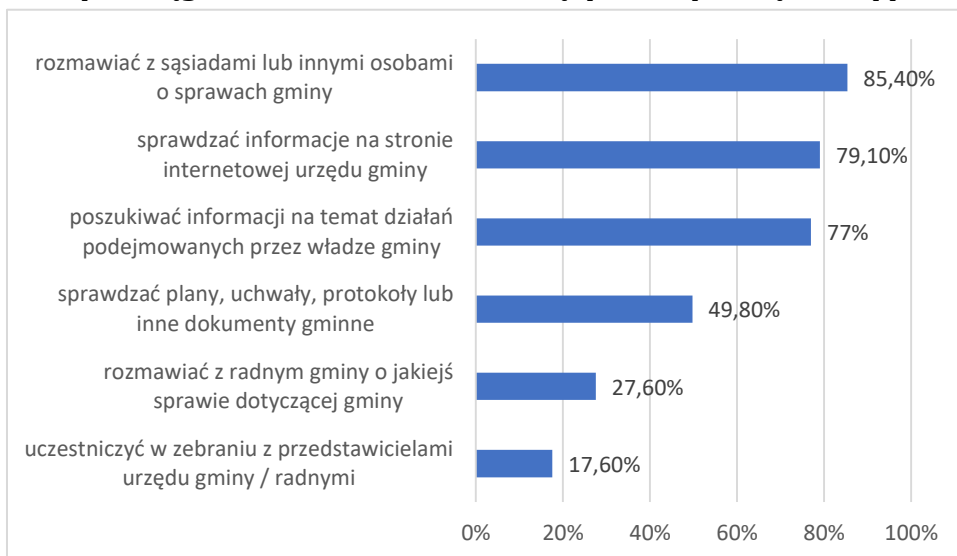
## PODSUMOWANIE ANKIETY

# KANAŁY KOMUNIKACJI Z MIESZKAŃCAMI I ŻYCIA I USŁUG NA TERENIE GMINY CIĘŻKOWICE

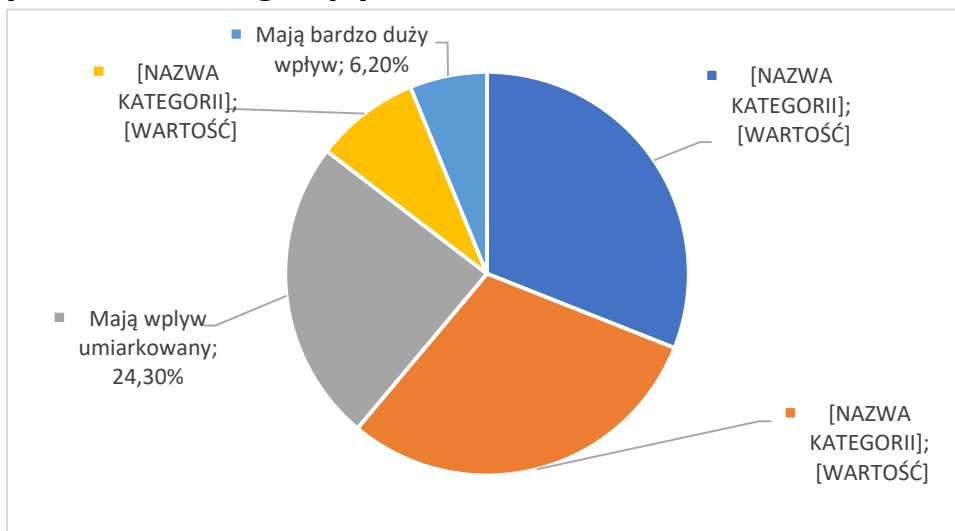
### 1. Czy interesuje się Pan(i) tym, co się dzieje na terenie naszej gminy?



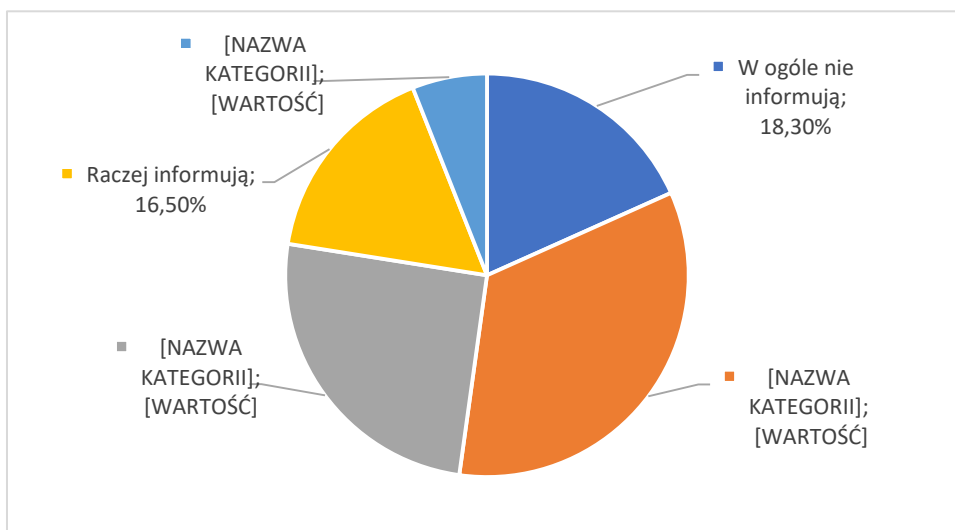
### 2. Czy w ciągu ostatnich trzech miesięcy zdarzyło się Panu(i):



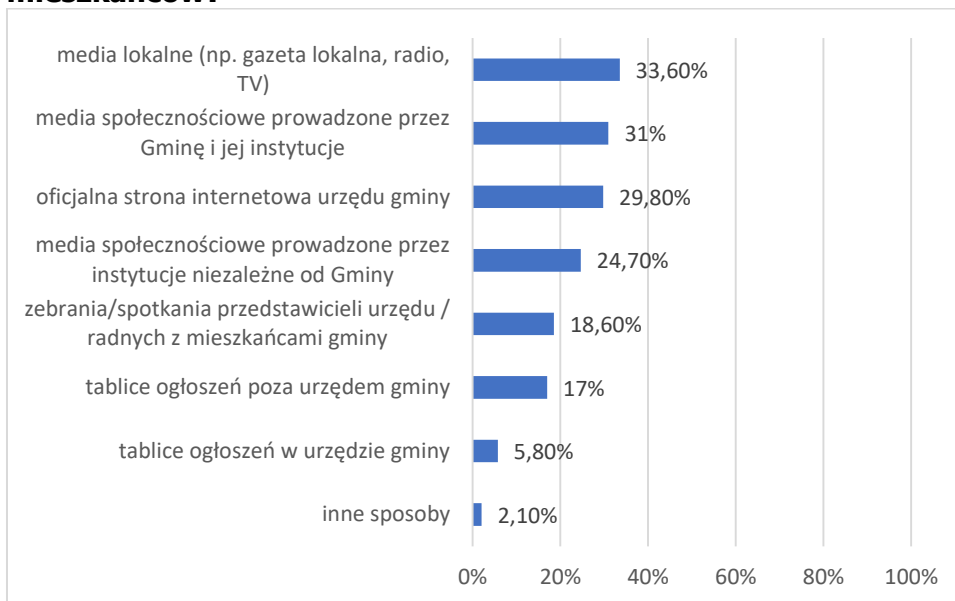
**3. Czy Pan(i) zdaniem mieszkańcy naszej gminy mają realny wpływ na ważne decyzje podejmowane przez władze samorządowe w naszej gminie, czy też są pozbawieni takiego wpływu?**



**4. Czy Pana(i) zdaniem władze gminy informują mieszkańców o swoich działaniach?**



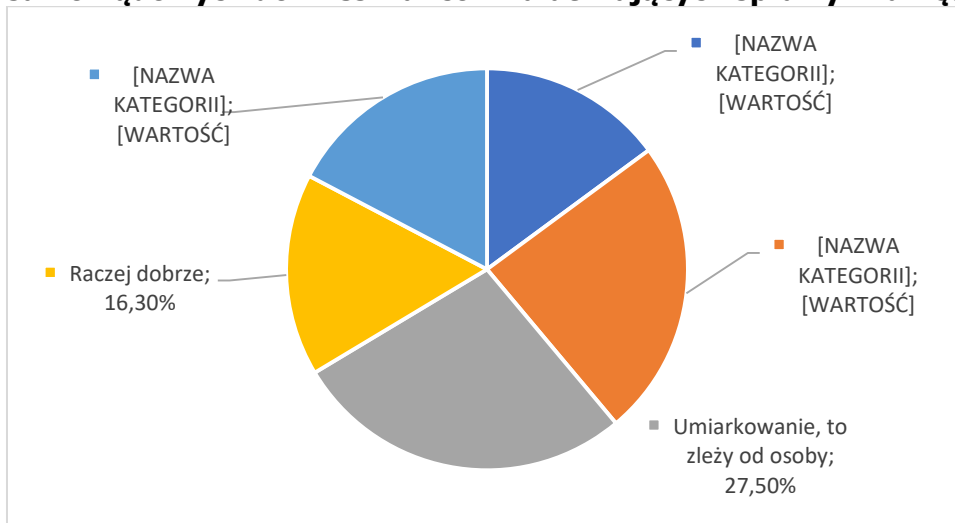
**5. Które z poniżej wymienionych sposobów informowania mieszkańców o działaniach władz gminy uważa Pan(i) za najwygodniejszy (najlepszy) dla mieszkańców?**



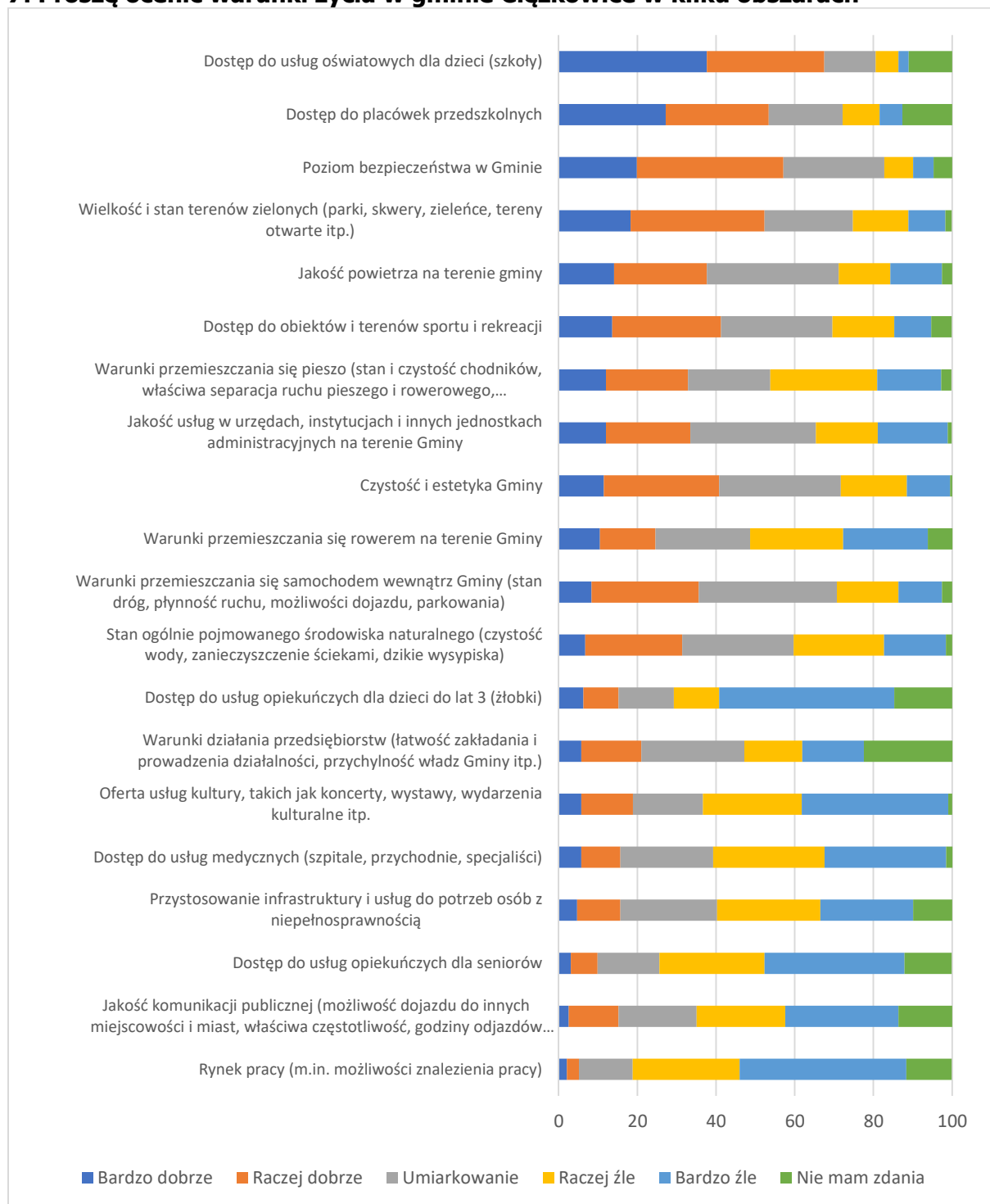
**Inne sposoby:**

- sesja Rady Miejskiej, ale nie w obecnym formacie;
- spotkania otwarte;
- BIP prowadzony tak jak powinien być a nie rażąco pusty, bez dotrzymanywanych terminów, chaotyczny i niekompletny;
- ulotki papierowe;
- grill;
- właśnie żadne;
- cotygodniowe spotkanie na śródownym jarmarku, którego są częścią;
- informacje przez sołtysów.

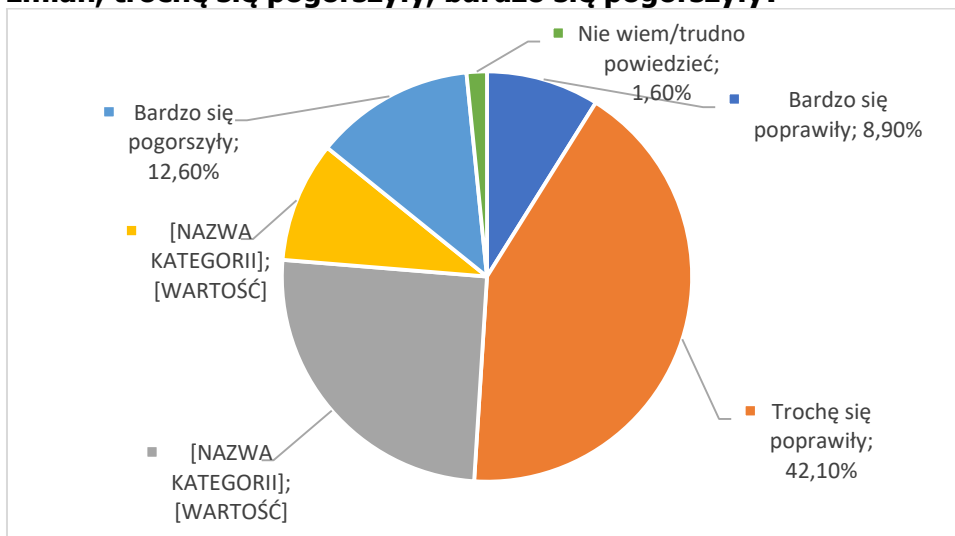
**6. Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan(i) podejście pracowników samorządowych do mieszkańców załatwiających sprawy w urzędzie gminy?**



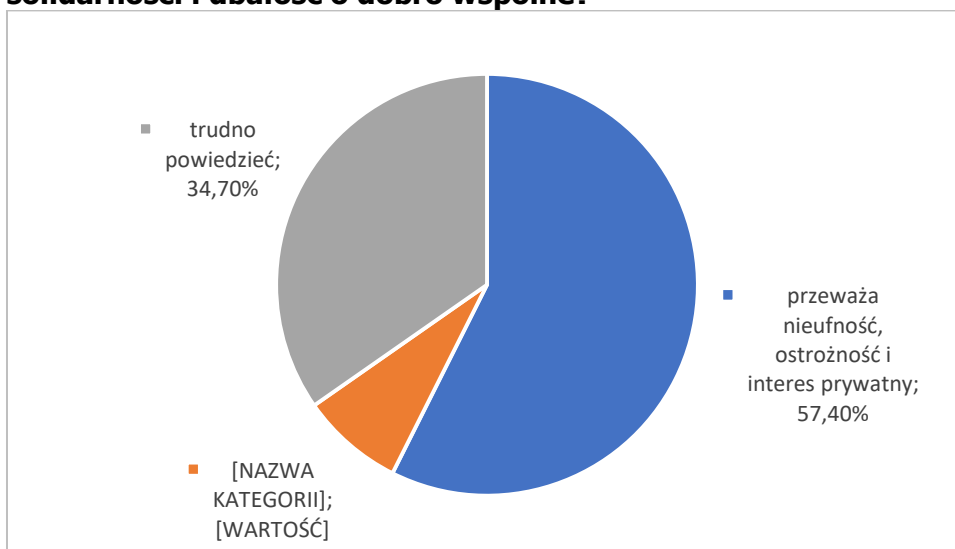
## 7. Proszę ocenić warunki życia w gminie Ciężkowice w kilku obszarach



**8. Czy, Pana(i) zdaniem, ogólne warunki życia mieszkańców w gminie Ciężkowice w ciągu ostatnich 5 lat bardzo się poprawiły, trochę się poprawiły, pozostały bez zmian, trochę się pogorszyły, bardzo się pogorszyły?**



**9. Co, Pana(i) zdaniem, na ogół przeważa w relacjach pomiędzy ludźmi na terenie naszej gminy: nieufność, ostrożność i interes prywatny, czy też poczucie solidarności i dbałość o dobro wspólne?**



**10. Czy chciał(a)by Pan(i) zwrócić uwagę władzom gminy na jakąś sprawę, która nie została poruszona w tej ankiecie?**

Chciałbym zwrócić uwagę Władz Gminnych na jakość środowiska naturalnego. Temat ten od lat zamiatany jest pod dywan, nic w zasadzie się nie dzieje, jeśli chodzi o zanieczyszczenie powietrza czy dzikie wysypiska śmieci i ścieki. Ekointerwencja w ogóle nie działa mimo nałożonych nakazów kontroli przez POP. Ogólnie jedyną rzeczą jaką się martwimy jest Park Zdrojowy i ścieżka oraz drogi. Pozostałe kwestie pozostają bez zmian. Gdzie turyści mają coś zjeść, spać, skoro nie ma takich miejsc u nas w gminie.

Nie ma to znaczenia dla mieszkańca, Po co? Na co? I tak będzie, tak aby, było wygodnie urzędnikom.

Wyposażenie szkoły podstawowej, szatnie w opłakanym stanie, brak szafek dla dzieci, remont wewnątrz szkoły podstawowej. Szkoła w środku wygląda jak za czasów PRL.

Współpraca z kołami gospodyń wiejskich.

Tak. Sesje Rady Miejskiej powinny zmienić formułę, żeby zwierać więcej informacji ważnej dla podatnika. Obecna formuła z sprawozdań z dokonań międzysesyjnych polega na przeczytaniu nr zarządzeń czy decyzji, które łatwo znaleźć w BIP. Brakuje natomiast tła, czyli co stoi za decyzjami, jaki będą miały wpływ na dany obszar i finanse. Przykładem było powołanie jednostki komunalnej, gdzie normalny człowiek nie mógł się dowiedzieć na jakiej podstawie zapadły decyzje kosztowe i trochę nie z tej epoki.
Brak placów zabaw na niektórych wsiach oraz chodników.
Brak koordynacji współpracy organizacji pozarządowych ze sobą. Brak rozwoju infrastruktury handlowej co marginalizuje Ciężkowice w odniesieniu do sąsiednich gmin.
Brak możliwości budowy domów dla młodych małżeństw spowodowane brakiem odpowiednio wymiarowych dróg gminnych. (drogi gminne na terenie naszej Gminy nie mają prawnie uregulowanych wymaganych wymiarów).
Mało dostępnych form spędzania wolnego czasu dla mieszkańców, np. kino, basen, sala zabaw dla dzieci, itp. - zwłaszcza w okresie zimowym.
Aby osoby decyzyjne ponosiły odpowiedzialność za brak kompetencji i obstrukcyjne podejście do swoich obowiązków.
Wielu mieszkańcom (zwłaszcza tym dojeżdżającym na roboty do Austrii) dolega „kompleks prowincji” - starają się za wszelką cenę zrobić miasto ze wsi (negatywnie - betonoza i tuje) poprzez często bezmyślne niszczenie terenów o dużej wartości przyrodniczej (a ta zależy od stopnia naturalności danego terenu). Może warto uświadamiać młodych jak cenne są stare sady, drzewa i krzewy, które niegdyś wysadzano wzdłuż dróg, że warto zostawiać miedze, że zadrzewienia śródpolne mają sens...
W związku z tym, że bardzo podrożał gaz i ludzi nie stać na wymianę pieców i palenie gazem jeszcze dosyć długo, proponuję szkolenia w sołectwach jak palić w piecach bez kopcenia.
Część urzędników pracująca w Urzędzie Gminy jest niekompetentna, bardzo gburowata. Jarmark na rynku w Ciężkowicach w środy to najgorsza inicjatywa, która została wprowadzona, wyjątkowo utrudniająca komunikację a niemająca nic wspólnego z tradycyjnym jarmarkiem pogórzańskim. Cóż wspólnego z tradycją ma sprzedaż ubrań używanych bądź typowo bazarowe rzeczy? Gdyby były określone zasady co można sprzedawać na płycie rynku, aby przywrócić jarmarkowi tradycyjną formę, np.: wyroby wikliniarskie miałyby sens.
Brak terenów pod inwestycje / utrudnienia prawne i inne. Tereny wokół Parku Zdrojowego należące do parku powinny być wykorzystane do budowy infrastruktury sportowej (stadion, basen). Skończyć z dzikim handlem w centrum, rozstrzygnąć sprawy walących się budynków w centrum miasta (przykład Gromnika jest dobry). Skończyć z handlem na rynku! Zrobić parking płatny na części (jako przykład Tuchów). Brak restauracji czy kawiarni na odpowiednim poziomie.
Jakość nagrań sesji gminnych nagrywanych przez Pogórze24.
Lepszy dostęp dla osób niepełnosprawnych, gdyż ani gmina, ani bank nie są dostosowane, a jest to jednak potrzebne.
Opieszałość i brak specjalizacji urzędników. Archaiczne metody pracy. Brak dostatecznej cyfryzacji, przygotowywania prezentacji multimedialnych, które mogą naświetlać mieszkańcom wiele spraw. Haniebne przystosowanie budynku gminy dla osób niepełnosprawnych. Podejście Rady Gminy (większości Radnych, lecz nie wszystkich którzy też są postępowi) iście z czasów komitetów komunistycznych, zachowany charakter tamtego ustroju, w formie kontaktu, komunikacji i podejścia, przez co w ogóle Gmina się nie.
Więcej robić dla zwierząt szczególnie bezdomnych. Gmina powinna zorganizować darmową sterylizację psów i kotów, ważna jest też edukacja ludzi na ten temat. To najlepszy sposób, aby walczyć z bezdomnością zwierząt.
Nie ma to znaczenia dla gminy, bo jak powiedziała Pani Sekretarz, dokument jest wymagany przy staraniu się o fundusze publiczne.
Zaniedbane drogi na wsiach. Trzeba się prosić o auto żwiru, a nie mówiąc już żeby w ogóle zrobili asfalt do domu. Nawet nie da się poruszać wózkiem z dzieckiem, bo takie błoto.

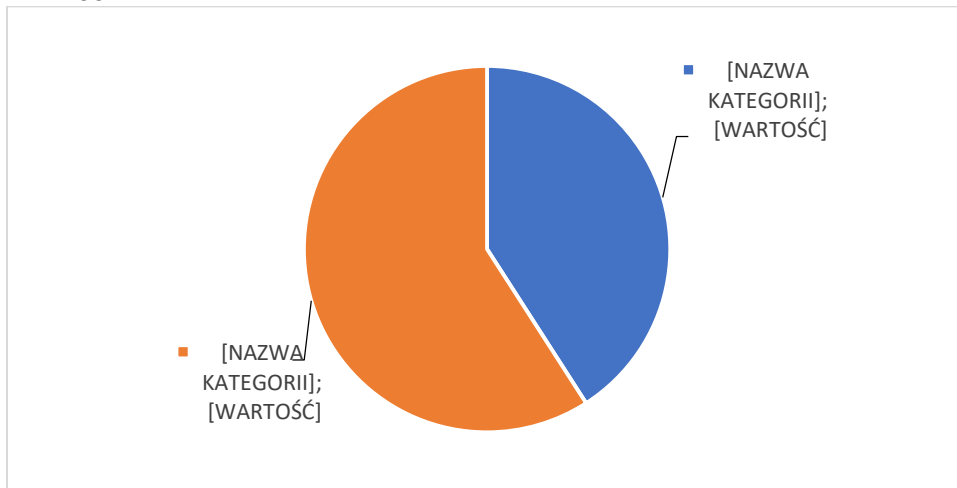
Brak toalet na rynku, brak lekarzy, brak zagospodarowania pustych lokali.
Uważam, że za dużo trzeba płacić za śmieci, liczenie od osoby, a nie gospodarstwa to jakieś nieporozumienie, podatek od nieruchomości też coraz więcej do płacenia, coraz droższa też usługa za pompowanie nieczystości płynnych.
Brak rozwoju gminy pod względem nowych miejsc pracy. Są tylko zakłady, w których są ci sami ludzie, aż do emerytury. W porównaniu do Gromnika, to kiepsko.
Gospodarowanie odpadami komunalnymi a w szczególności wysokość opłat jaką każdy mieszkaniec musi ponieść przy tym zdecydowanie to są bardzo duże koszty na jedną osobę.
Bardzo słaba jakość usług komunikacyjnych na terenie gminy i powiatu. Zbyt mała liczba kursów busów, szczególnie w godzinach popołudniowych, a w soboty i niedziele nie ma żadnych.
Wpływ nepotyzmu, interesu partyjnego i prywatnego pracowników samorządowych na życie mieszkańców gminy.
Tak, interesuje mnie sprawa od wielu lat pomijania, zabezpieczenia powodziowego, palisada popękana w wielu miejscach, jak także wiele innych punktów w tej kwestii, każdy rozkłada ręce, ponieważ w razie powodzi on będzie miał w domu sucho, a co będą mieć inni mieszkańcy gminy, którzy na równi płaca podatki, niejednokrotnie więcej wnoszący do rozwoju gminy.
Brak działań na rzecz jakości środowiska i klimatu.
Na pomoc osobom starszym.
Urzędnicy w urzędzie gminy myślą, iż obywatel jest dla urzędnika, a nie urzędnik dla obywatela.
Brak w okresie lata dostępu do bezpiecznych kąpielisk, w okresie wakacji zbyt mało festynów, zabaw dla dzieci i dorosłych. Słaba gastronomia.
Zbyt mała ilość chodników przy drogach.
Samochody Pana XXXX i XXXXX (ustawa o ochronie danych osobowych) lokalnych biznesmenów zajmujące miejsca na płycie rynku i koło rynku blokują miejsca parkingowe.
Brak ścieżek rowerowych i chodników, sprawa kanalizacji beznadziejna, kiepska oferta kulturalna.
Weźcie się w końcu do roboty, a nie spacerować po jarmarku w każdą środę w godzinach pracy!!!
Brak koszy na śmieci poza rynkiem, mało zieleni wysokiej, odpady gabarytowe powinny być odbierane od mieszkańców tak jak jest to w innych gminach.
Słuchajcie głosu młodych!
Regulacja prawna dróg.
Należy zrobić chodniki w dłuż drogi 977, rozbudować ścieżki rowerowe, poszerzyć ofertę kulturalną dla mieszkańców i turystów, brak jest jakiegokolwiek formy pomocy dla osób z niepełnosprawnością i seniorów w tak dużej gminie powinny być ośrodki dziennego pobytu lub nawet całodzienny ośrodek dla osób starszych i chorych. Należałoby zacząć współpracować z lokalnymi producentami, a nie z fundacjami z Tarnowa. Pracownicy centrum kultury powinni zajmować się kulturą, a nie budować ubikacje.
Zrobienie na wsiach przyłącza do kanalizacji.
Budowa stadionu piłkarskiego.
Przy zatrudnianiu promowane są dzieci pracowników urzędu lub instytucji zależnych. Spada jakość oferowanych usług w urzędzie. Słaba organizacją urzędu.
Kolesiostwo, nepotyzm i partyjniactwo w urzędzie.
Pilnej interwencji wymaga przebudowa peronu w Pławnej, bo stanowi ona zagrożenie dla zdrowia i życia, nie tylko dla ludzi chorych i starszych. Inną bardzo pilną sprawą jest zamontowanie fotoradarów na zakręcie w kierunku przystanku kolejowego w Pławnej, gdzie w ciągu roku dochodzi do kilkunastu wypadków samochodowych i motocyklowych.

Brak możliwości zrobienia tanich zakupów na terenie gminy. Dbanie o interesy bardzo wąskiej grupy mieszkańców gminy.
Mało miejsc pracy w Cieżkowicach, sklepy się zamykają, bo Cieżkowice „wymierają”, co w tym jest, że Bobowa i Gromnik się rozwijają gospodarczo, a w Cieżkowicach już niedługo oprócz pięknego Parku Zdrojowego nie będzie nic. Zróbcie coś dla nas mieszkańców, a nie tylko dla letnich turystów, bo już niedługo nie będzie, gdzie w Cieżkowicach kupić butów czy bielizny.
Usługi medyczne w Gminie powinny znajdować się w jednej „strefie” (świadczące usługi POZ podmioty jak pielęgniarki środowiskowe znajdują się w innym miejscu). To dziwne, że nie można udostępnić im pomieszczenia w przystosowanych ośrodkach zdrowia. Budynek, w którym przyjmują pielęgniarki woła o pomstę, na klatce schodowej unosi się odór korzystających z obiektu „koneserów alkoholu”, co więcej zimą wizyta z dzieckiem graniczy z cudem, mimo, że Panie bardzo dbają o komfort pacjenta i gabinet.
Mało rozwinięta gastronomia i możliwość rekreacji.
Kiepska jakość dróg i ich odwodnienia, chodników ich kiepskie lokalne łatanie zamiast planowych i dogłębnych remontów i przebudowy. Brak chociażby jednego sklepu dyskontu i wycieczki na zakupy do sąsiednich gmin.
Brak kultury co niektórych radnych i pracowników gminy. Działanie pracowników gminy na niekorzyść mieszkańców. Brak jakiegokolwiek wsparcia.
Poprawa dróg gminnych.
Praca dla młodych.
Niewłaściwe składowanie skoszonej trawy na posesjach. W okresie letnim powoduje to wszechobecny smród.
Miejsca pracy, których jest brak.
Fatalny stan dróg w Zborowicach!
Co robi tyle osób w gminie?
Możliwości spędzania wolnego czasu (np. kino, basen, prawdziwa kawiarnia). Konieczność robienia zakupów w sąsiednich gminach.
Dlaczego życie w gminach ościennych jest dużo tańsze niż w naszej gminie (tj. chodzi im o ceny za ścieki, wodę, wywóz śmieci) ???
Brak żłobka. Brak inwestycji w Gminie na dodatkową (pozaszkolną) oświatę, chociażby udostępnienie sali blisko szkoły lub na rynku np. dla szkół językowych lub zorganizowanie kółek tematycznych dla dzieci i młodzieży. Brak wydarzeń kulturalnych, dotyczy to każdej grupy wiekowej. Nieszczęsny jarmark na rynku i wieczni handlarze ze szmatami na podcieniach. Estetyka gminy jak w kraju trzeciego świata. Brak przejść dla pieszych w newralgicznych punktach. Kompletna dezorganizacja ruchu w sezonie turystycznym.
Brak działań proklimatycznych i prośrodowiskowych.
Przestrzeganie zasad informacji publicznej dotyczącej nowych ofert pracy i zatrudnienia na stanowiskach budżetowych tj. Park Zdrojowy, powstający Dom Wody, itp. Szersza oferta pozalekcyjnych zajęć dla dzieci w Ratuszu i przede wszystkim informowanie o nich. Większa aktywność na polu wydarzeń kulturalnych - znowu informowanie o nich. Mostek na ul. Stawiska - kompletna modernizacja z uwzględnieniem PIESZEGO.
Szkoda, że w naszej gminie już nie odbywają się ani koncerty, ani zabawy taneczne w amfiteatrze, gdyż były one przyjemną formą rozrywki i zachęcały do spędzania czasu w naszej gminie.
Za dużo ludzi i stanowisk w gminie. Darmozjady siedzą za naszą kasę i nie robią nic... Ciężko załatwić cokolwiek, a patrząc na facjatę Pana XXXXX (ustawa o ochronie danych osobowych), który jest totalnym kiepsem to już sił brakuje... Gmina ciągnie na dno nas wszystkich inwestycjami, które nie mają racji bytu ...słono za to zapłacimy a te nieroby Gminne powinni się wstydić...
Dostępność do specjalistów w przychodniach.

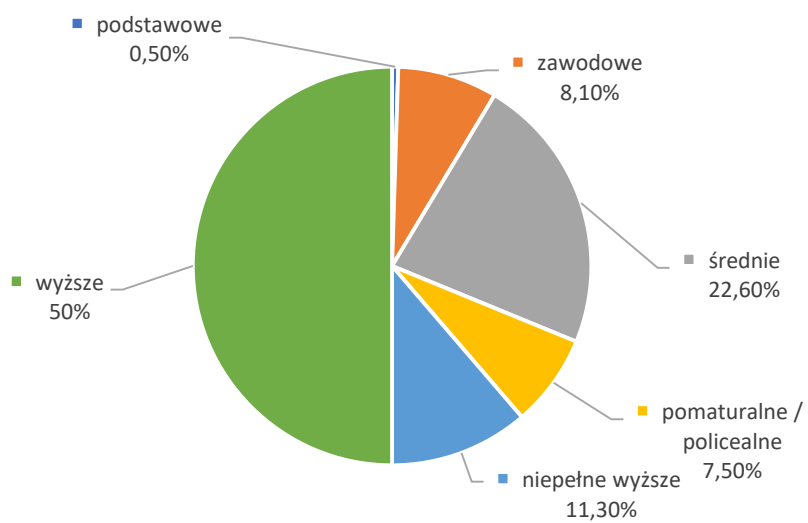


Handel i usługi, których rozwój w stosunku do sąsiednich gmin od paru lat stanął w miejscu. Brak perspektyw dla młodych.
Kwestia dróg gminnych i wiejskich w świetle prawa uregulowanie.
Budowa dróg lokalnych np. ul Topolowa budowa trwa od 1986 roku i nadal jest nie skończona.
Brak placów zabaw w niektórych wsiach przez co ludzie nie mają, gdzie wyjść by spotkać się z innymi dziećmi. Brak chodników w niektórych miejscach. I nieoznakowane ścieżki rowerowe.
Dbalność o drogi gminne.
Konkretna reakcja na niestosowanie się do przepisów posiadania psów, w każdej wsi psy latają luzem i są problemem, nie tylko dla dzieci.
Z uwagi na dbalność o wizerunek gminy, zabytki oraz estetykę przestrzeni, niezbędne wydaje się wprowadzenie uchwały krajobrazowej lub stosownych przepisów (na wzór Gdańska i Krakowa), dzięki którym zostanie ograniczona ilość wielkopowierzchniowych reklam, szyldów, wyświetlaczy reklamowych, które w znaczący sposób szpecą krajobraz gminy. Przepisy te powinny objąć przede wszystkim centralną część Ciężkowic oraz obszar parków, rezerwatów, uzdrowiska.
Bardzo bym prosiła, aby tutejsza policja zwracała uwagę na niewychowanych, często pijanych nastolatków, którzy do tego głośno się zachowują i to nawet po 24(!!!) kiedy człowiek chce się wyspać.
Słaba organizacja wydarzeń sportowych na hali sportowej. Brak koordynacji ze strony kierownictwa!!! Mało wydarzeń kulturalnych, koncertów, przedstawień. Słaba współpraca organizacji samorządowych.
Konieczność budowy parkingów. Obecna ich liczba jest niewystarczająca. Zmiana w Rynku reklam wielkopowierzchniowych na małoformatowe. Brak chodnika albo alternatywnego przejścia dla pieszych od ul. Stawiska - ul. Spokojną do Parku Zdrojowego. Samochody wyjeżdżające tą trasą do Parku Zdrojowego i zjeżdżające w dół przy jednoczesnym ruchu pieszych na tym odcinku to śmiertelne niebezpieczeństwo. Wskazana byłaby budowa chodnika wzdłuż ul. Słonecznej oraz utwardzenie fragmentu ul. Dziubana od ul. Słonecznej.
Więcej atrakcji dla dzieci.
To wiarygodność niektórych pracowników Urzędu w dotrzymywaniu terminów np. pracownik obiecuje, że sprawa będzie załatwiona, a w ostateczności trwa to latami. Dlaczego gmina nie wyciąga konsekwencji co do tych pracowników.
Za dużo gmina robi dla turystów, a za mało dla lokalnych mieszkańców. Nie ma żłobka, za bardzo nie ma pracy, a po kolei sklepy się zamykają, wnet Ciężkowice będą wymarłe gospodarczo, pomimo tego, że rozwijają się turystycznie. Chcielibyśmy jako mieszkańcy zarabiać tu na miejscu i wydawać tu na miejscu, żeby wspierać lokalną gospodarkę.
Handel brak konkurencji. Usługi, których brak.
Zmniejszenie opłat za wywóz śmieci. Ogólne zmniejszenie podatków i kosztów ponoszonych przez mieszkańców nawet kosztem imprez, jarmarków itp. Zabezpieczenia przeciwpowodziowe dla terenów zalewowych.
Słaba jakość dróg dojazdowych na wioskach. Nie podobają mi się szpecące duże reklamy w centrum rynku, które naruszają estetykę tego miejsca i zakłócają widok wokół rynku. Miejsca z dzikimi wysypiskami śmieci zwłaszcza te w lasach.
Dostęp do sklepów wielkopowierzchniowych, których brak. Parkingi. Szeroko pojętą prywatyzacja i prywatata. Rozreklamowanie i podjęcie działań, aby Ciężkowice stały się miastem bardziej turystycznym.
Brak zainteresowania przez władze problemami zwykłych mieszkańców.
Brak zainteresowania radnych i sołtysów bieżącymi sprawami wsi (lokalne drogi - status, niedrożne rowy, zmulone i zarośnięte), brak dostępu do wody pitnej (wodociągi) przez sporą część mieszkańców.

## 11. Płeć



## 12. Wykształcenie



## 13. Wiek

